

Bp Piotr Greger

Miłosierdzie Boże w spotkaniu spowiednika z penitentem

Istotą nawrócenia jest zmiana dotychczasowego modelu myślenia i niewłaściwego postępowania. Penitent nie powinien ograniczać się do świadomości grzechu i bogactwa miłosierdzia Bożego, bowiem człowiek świadomy popełnionego zła i ufny w Boże miłosierdzie z wiarą i żalem wyznaje grzechy, aby otrzymać dar pojednania. Dobrze przeprowadzony rachunek sumienia rodzi poczucie żalu, postanowienie poprawy i pragnienie wyznania grzechów. Kolejne, spełniane akty penitenta wpisują się w obszar działania Bożego miłosierdzia, zwłaszcza w czasie sakramentalnego spotkania szafarza misterium pokuty z penitentem¹.

1. Przyjęcie penitenta

Sprawowanie sakramentu pokuty rozpoczyna się w momencie przyjęcia penitenta², które ma się odznaczać wielką życzliwością ze strony spowiednika. Jest to szczególnie istotne dla tych osób, które świadome swoich grzechów czują się zagubione. Przyjęcie z miłością, przejawiającą się w cierpliwości i łagodności, pozwala penitentowi zaakceptować samego siebie z wszystkimi wadami i zaletami. Jednocześnie uświadamia mu, że jest godny Bożego miłosierdzia, co prowadzi do przełamania trudności wynikających z poczucia wstydu oraz sprzyja owocnemu przeżywaniu sakramentu³.

Każdy penitent przystępujący do sakramentu pojednania jest wezwany przez szafarza do uznania swojej winy, która powinna wzbudzić w nim skruchę i poczucie żalu: *Bóg niech będzie w twoim sercu, abyś skruszony w duchu wyznał swoje grzechy*⁴. Formuły zachęty mają penitentowi pomóc uzyskać ufność w miłosierdzie Boże. Ich treść niesie z sobą prawdę o przebaczeniu grzechów będącą darem miłosierdzia i ponownym otwarciem się na dobroć Boga⁵.

Rozmowa penitenta ze spowiednikiem jest znakiem dialogu z Bogiem, dzięki któremu grzesznik staje w obliczu źródła miłosierdzia. W ten sposób szafarz realizuje powierzone mu przez Kościół zadanie ukazywania ludziom miłujące serce Ojca nie-

¹ Por. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne (dalej: WTP)*, n. 6b, w: *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich (dalej: OP)*, Katowice 1981, s. 16.

² Por. *OP*, n. 41.

³ Por. K. Paluch, *Szafarz sakramentu pokuty*, w: K. Paluch (red.), *Symposium – periodyk naukowy. Sakrament spowiedzi świętej dzisiaj*, Kraków 2009, s. 60.

⁴ *OP*, n. 42A. Szafarz oprócz podanej formy ma do wyboru następujące zachęty: *Bóg, który oświeca nasze serca, niech ci da prawdziwe poznanie swoich grzechów i Jego miłosierdzia* albo: *Przystąp z ufnością do Boga, który nie chce śmierci grzesznika, lecz aby się nawrócił i żył*, albo: *Niech przyjmie cię Pan Jezus, który nie przyszedł wzywać do nawrócenia sprawiedliwych, lecz grzeszników. Jemu zaufaj*, albo: *Łaska Ducha Świętego niech oświeci twoje serce, abyś wyznał z ufnością swoje grzechy i poznał miłosierdzie Boże*, albo: *Jeżeli zgrzeszyłeś, nie trać nadziei, mamy rzecznika wobec Ojca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego. On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy, i nie tylko za nasze, lecz również za grzechy całego świata*. Zob. tamże.

⁵ Por. R. Moloney, *Rozważania o sakramencie pojednania*, w: J. Augustyn (red.), *Sztuka spowiadania*, Kraków 2006, s. 62.

bieskiego⁶. Dialog taki musi charakteryzować się wielką kulturą obu stron, a zwłaszcza spowiednika. Dlatego powinien unikać on rozproszeń w momencie słuchania spowiedzi, podejrzliwości, zadawania niedyskretnych pytań, słów obrażających poczucie godności penitenta, uwag i pytań ingerujących w intymną sferę, pobieżnych ocen moralnych, schematycznych i surowych pouczeń. Jednak najbardziej bolesną ranę pozostawiają pytania kapłana sugerujące, jakoby penitent nie był w wyznaniu grzechów całkowicie szczery⁷. Należy pamiętać, że spowiednik oddziałuje na penitenta nie tylko przez pouczenia, ale całą swoją osobowością. Treść i siła oddziaływania rodzi u penitentów różny skutek, nie zawsze pozytywny⁸.

Do spowiednika należy troska o zachowanie spokoju i umożliwienie penitentowi całkowitego wyznania grzechów. Dlatego należy unikać pośpiechu czy wprowadzenia nerwowej atmosfery. Spowiedź jest formą spotkania chorego człowieka z lekarzem, który chcąc postawić odpowiednią diagnozę, musi dogłębnie zbadać sprawę i dotrzeć do sedna prawdy⁹. Podobnie jak choroba może być przewlekła, tak i uzdrowienie z grzechu wymaga odpowiedniego czasu. Spowiedź penitenta, który zmagają się z tym samym grzechem, wymaga od spowiednika roztropności i cierpliwości, ale także wiedzy popartej doświadczeniem i modlitwą. Sprzyja to poznaniu całej prawdy, która ma być odkrywana w perspektywie miłości¹⁰. Taka pomoc staje się odczytaniem działania Bożej łaski, ponieważ *rozeznanie duchów jest wewnętrznym poznaniem działania Bożego w sercach ludzkich, darem Ducha Świętego i owocem miłości*¹¹.

Pomoc spowiednika wyraża się również w napominaniu penitenta, że każdy grzech jest obrazą Boga oraz wymaga wzbudzenia żalu i postanowienia poprawy, które w konsekwencji prowadzą do odnowy życia chrześcijańskiego, a także przywrócenia właściwych relacji z Bogiem¹². W pobudzeniu grzesznika do żalu pomocne jest przypomnienie, że Jezus umarł na krzyżu i zmartwychwstał dla usprawiedliwienia człowieka. Należy również uświadomić, że Chrystus działa zbawczo w sakramentach i pragnie przebaczyć grzechy każdemu człowiekowi, który się do Niego zwraca¹³. W ten sposób kapłan wskazuje na źródło przebaczenia, którym jest miłosierdzie Boga. Jest to sprawa ogromnej wagi, ponieważ *prawdziwość pokuty zależy od skruchy serca. Nawrócenie powinno dotknąć wnętrza człowieka, aby go coraz głębiej oświecać i coraz bardziej upodabniać do Chrystusa*¹⁴. Spowiednikowi powinna towarzyszyć bezustanna świadomość, że sprawuje on urząd Chrystusa, *który dla zbawienia ludzi dokonał z miłosierdzia dzieła odkupienia i swoją mocą jest obecny w sakramentach*¹⁵. Zaś

⁶ Por. WTP, s. 20.

⁷ Por. J. Augustyn, *O kulturze dialogowania w konfesjonale*, „Anamnesis” 13(2007) nr 2(49), s. 48.

⁸ Por. J. Orzeszyna, *Spowiednik młodzieży*, Sosnowieckie Studia Teologiczne 1997, nr 3, s. 143.

⁹ Por. W. Świerzawski, *Eucharystia Chrystusa i Kościoła*, Kraków 1982, s. 234.

¹⁰ Por. D. Jastrząb, *Spowiedź a kierownictwo duchowe*, w: J. Augustyn (red.), *Sztuka spowiadania...*, s. 209.

¹¹ WTP, s. 20.

¹² Por. OP, n. 44.

¹³ Por. W. Świerzawski, *Eucharystia Chrystusa i Kościoła*, Kraków 1982, s. 234-235.

¹⁴ WTP, s. 16.

¹⁵ Tamże, s. 20.

prowadząc grzesznika do poznania prawdy o sobie, spełnia zadanie ojca oraz *ukazuje ludziom serce Ojca niebieskiego i przedstawia Chrystusa Pasterza*¹⁶.

Spełniając powyższe warunki, sakrament pojednania umożliwia penitentowi rzeczywiste spotkanie z Bogiem miłosiernym. W ten sposób kapłan dobrze spełnia swoją posługę uobecniając Zbawiciela, ponieważ Chrystus przez pośrednictwo szafarza *dokonuje tajemnicy odpuszczenia grzechów, jest Tym, który okazuje się bratem człowieka, miłosiernym, wiernym i współczującym arcykapłanem, pasterzem gotowym szukać zabłąkanej owcy, lekarzem, który bada i pociesza*¹⁷.

Sprawowaniu sakramentu pokuty nie może towarzyszyć żadne poczucie strachu i lęku. Mimo tego, że spowiednik w momencie braku dyspozycji penitenta ma możliwość odłożenia lub odmowy udzielenia rozgrzeszenia¹⁸, to jednak w takiej sytuacji powinien kierować się wielką roztropnością¹⁹. W sytuacji odmowy udzielenia absolucji ma on obowiązek uzasadnić swoją decyzję, podając penitentowi uzasadnione racje i przekonać go o wielkim miłosierdziu Boga, który jest gotowy zawsze przebaczyć, jeśli tylko penitent usunie przeszkodę, która tkwi w nim samym²⁰. W trosce o zrealizowanie powyższego celu, rytuał stwierdza: *aby spowiednik mógł spełnić swój obowiązek poprawnie i wiernie, powinien poznać choroby dusz i stosować odpowiednie lekarstwa oraz mądrze wykonywać zadanie sędziego. Powinien zdobyć konieczną do tego wiedzę i roztropność przez wytrwałe studium pod przewodnictwem nauczycielskiego urzędu Kościoła, a przede wszystkim przez modlitwę*²¹. Ważne jest, aby penitent nie pozostał w sytuacji niejasnej w obliczu braku adekwatnych do jego poziomu pouczeń, co wymaga ze strony spowiednika wielkiej staranności²². Każdy szafarz posługi miłosierdzia winien pamiętać, że nie jest panem, lecz sługą Bożego przebaczenia. Na nim spoczywa obowiązek modlitwy i pokuty za penitenta, zawsze i nieustannie powierzając go miłosierdziu Pana²³.

2. Wyznanie grzechów

W świetle *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, oprócz żalu za popełnione grzechy i postanowienia poprawy, wyznanie grzechów należy do istoty sakramentu pokuty²⁴. Nie jest poddane ono dowolnej interpretacji, ale wymagane jest, by penitent wyznał *co do liczby i rodzaju wszystkie grzechy ciężkie popełnione po chrzcie, a jeszcze przez władzę kluczy Kościoła bezpośrednio nie odpuszczone i nie wyznane w indywidualnej*

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Jan Paweł II, *Reconciliatio et paenitentia* (dalej: ReP), n. 29.

¹⁸ *Jeśli spowiednik nie ma wątpliwości co do dyspozycji penitenta, a ten prosi o rozgrzeszenie, nie należy go odmawiać ani odkładać.* Zob. KPK, kan. 980. Należy odmówić rozgrzeszenia osobie, która fałszywie oskarża spowiednika o solicytację, dopóki formalnie nie odwoła oskarżenia i nie naprawi wyrażonych szkód. Por. KPK, kan. 982.

¹⁹ Por. J. Płatek, *Sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania*, Częstochowa 2001, s. 363.

²⁰ Por. tamże, s. 367.

²¹ *WTP*, s. 20.

²² Por. *OP*, n. 44.

²³ Por. *KKK*, nr 1466.

²⁴ *W sakramencie pokuty wierni wyznający uprawnionemu szafarzowi grzechy, wyrażający za nie żal i mający postanowienie poprawy, przez rozgrzeszenie udzielone przez tegoż szafarza otrzymują od Boga odpuszczenie grzechów.* Zob. KPK, kan. 959.

spowiedzi²⁵. Integralne wyznanie grzechów zapewnia sakramentowi ważność sprawowania, co warunkuje otrzymanie przebaczenia od miłosiernego Boga²⁶. Ta dyspozycja o charakterze jurydycznym podkreśla, że nie można prawa kościelnego i miłosierdzia traktować w sposób rozłączny, gdyż miłosierdzie jest jego immamentnym elementem²⁷. Chociaż prawo kościelne mocno podkreśla indywidualny charakter spowiedzi, chociaż liturgia przewiduje trzy formy sprawowania sakramentu pokuty. Dwie z nich domagają się od penitenta indywidualnego i osobistego spotkania z Bogiem miłosiernym, a trzecia – *Obrzęd pojednania wielu penitentów z ogólną spowiedzią i rozgrzeszeniem* – mocno do tego zachęca w możliwie najbliższej okazji²⁸.

Indywidualna i całkowita spowiedź oraz rozgrzeszenie są zwyczajną formą sprawowania tego sakramentu²⁹. Kościół w ten sposób prowadzi człowieka do bezpośredniego spotkania z miłującym Bogiem, który chce udzielić człowiekowi swego daru miłosierdzia. Wszelkie zaś przepisy prawne mają zapewnić ochronę tego sakramentu przed nadużyciami, które spowodowałyby jego zubożenie odnośnie do życia duchowego penitenta, jak również mogą doprowadzić do nieważności udzielonego rozgrzeszenia³⁰.

W sprawowaniu sakramentu pokuty konieczne jest, aby penitent osobiście wyznał swoje grzechy przed Bogiem. W ten sposób uznaje on, że ma realne poczucie winy wobec Boga. Świadomość popełnionego zła w konsekwencji skłania go do pojednania mocą Bożego miłosierdzia. Tak rozumiana tajemnica pojednania zapewnia ochronę prawa grzesznika do indywidualnego spotkania z Chrystusem miłosiernym w ważnym momencie duchowego życia³¹. Każdy wyznany grzech uwidacznia potrzebę penitenta do uzyskania przebaczenia oraz jest swoistym znakiem jego powrotu do Boga³². Zatem indywidualne wyznanie wszystkich grzechów – nawet tych, które spowiednikowi wydają się banalne albo za takie są uznawane przez społeczeństwo –

²⁵ KPK, kan. 988 § 1.

²⁶ Wierny powinien być usposobiony do otrzymania sakramentalnego środka zbawczego. To przypodobienie dokonuje się wtedy, gdy odrzuca on popełnione grzechy i postanawia poprawę. Por. KPK, kan. 987.

²⁷ Por. R. Sobański, *Kilka uwag do tematu „prawo a miłosierdzie”*, w: B. Bejze (red.), *Wezwani do prawdy i miłosierdzia*, Warszawa 1987, s. 150.

²⁸ Co do tego mogłyby budzić się pewne wątpliwości w zastosowaniu formy ogólnego rozgrzeszenia bez indywidualnej spowiedzi. Jednak wątpliwości te rozświetlają rubryki, które nakazują kapłanowi, po udzieleniu ogólnego rozgrzeszenia, zachęcić wszystkich wiernych do uwielbienia Boga za okazany dar miłosierdzia: *Kapłan zachęca wszystkich do dziękczynienia i wystawiania Bożego miłosierdzia...* Zob. *OP*, nr.65.

²⁹ Por. tamże, n. 31.

³⁰ Jan Paweł II w liście apostolskim w formie motu proprio *Misericordia Dei*, poruszającym niektóre aspekty sprawowania sakramentu pokuty, surowo potępia nadużywanie przez kapłanów możliwości udzielania rozgrzeszenia penitentom bez ich wcześniejszego indywidualnego wyznania grzechów. Papież zwraca uwagę, że forma ta ma charakter nadzwyczajny i przypomina, w jakich sytuacjach jest ona możliwa do zastosowania, powołując się na przepisy zawarte w Kodeksie prawa kanonicznego. Zob. Jan Paweł II, List apostolski w formie motu proprio *Misericordia Dei*, n. 4, Wrocław 2003. Prawo to przypomina również księga obrzędów. Por. *OP*, nr 31.

³¹ Por. A. Skowronek, *Sakrament pojednania, Sakramenty wiary. Spotkania z Chrystusem w Kościele. W profilu ekumenicznym*, t. 2, Włocławek 1995, s. 229.

³² Por. Jan Paweł II, *ReP*, nr.13.

ma istotne znaczenie w procesie powrotu do miłosiernego Ojca, co pozwala penitentowi bezgranicznie zaufać i otworzyć się na dar Jego miłości³³.

Bóg w swoim miłosierdziu nigdy nie przekreśla grzesznika, ale piętnuje zło, które popełnił. O tej ważnej prawdzie przypomina papież Jan Paweł II: *Na dnię każdej sytuacji grzechu znajdują się zatem zawsze osoby, które grzech popełniają*³⁴. Skoro szafarz pełni swoją posługę w imieniu Boga, musi strzec właściwego sposobu postępowania i troszczyć się o atmosferę wzajemnego zaufania i miłości³⁵. Grzesznik, który przystępuje do sakramentu miłosierdzia, doświadcza misterium pojednania z Bogiem i Kościołem. Pomimo tego, że grzech został przez Boga odpuszczony, to jednak świadomość wyrządzonej krzywdy rodzi konieczność i potrzebę sakramentalnego zadośćuczynienia. Ono nie pozwala, aby chęć zmiany i poprawy pozostała kwestią teoretycznych zobowiązań³⁶. Stąd kolejnym logicznym elementem celebracji misterium pojednania jest nadanie penitentowi odpowiedniej pokuty, która jest formą zadośćuczynienia i prześlaniem za popełnione winy, a także *pomocą do nowego życia i lekarstwem na chorobę duszy*³⁷. Jako właściwe formy zadośćuczynienia obrzędy proponują modlitwę, wyrzeczenie oraz *usługi oddawane bliźnim i uczynki miłosierdzia*³⁸. Powinno ono być dostosowane do rodzaju i liczby grzechów, ale z uwzględnieniem sytuacji konkretnego człowieka, aby mógł on rzeczywiście i osobiście wypełnić nałożoną pokutę³⁹.

3. Nałożenie pokuty i udzielenie rozgrzeszenia

Każda pokuta wpisuje się w proces nawrócenia grzesznika, co wymaga znacznego wysiłku. Należy jednak pamiętać, że nie jest on jedynie dziełem ludzkim, ale nade wszystko *poruszeniem „skruszonego serca” pociągniętego i dotkniętego łaską, pobudzającą do odpowiedzi na miłosierną miłość Boga, który pierwszy nas umiłował*⁴⁰. Celem pokuty jest bowiem pomoc penitentowi na drodze do zadeklarowanej poprawy życia⁴¹. Nałożona pokuta wpisuje się w proces nawrócenia oraz posiada charakter leczniczo-wychowawczy i karny. Spowiednik poniekąd ma w ten sposób okazję dopilnować, aby została zrealizowana zasada sprawiedliwości i obowiązek wyrównania szkody wyrządzonej przez grzeszny czyn penitenta. Pokuta spełnia swoje cele, gdy jest realizowana w duchu miłości i całkowitego posłuszeństwa⁴², gdyż *wierny pokutując podejmuje miłosierdzie Boże i własnym nawróceniem daje temuż miłosierdziu świadectwo. Nie może tego uczynić bez łaski nawrócenia, bez miłosierdzia Bożego. Jest on podmiotem miłosierdzia*⁴³.

³³ Por. C. Squarise, *Istota spowiedzi*, w: J. Augustyn (red.), *Sztuka spowiadania...*, s. 82.

³⁴ Jan Paweł II, *ReP*, n. 16.

³⁵ Por. K. Wons, *Jak spotkać się z penitentem?*, w: J. Augustyn (red.), *Sztuka spowiadania...*, s. 171.

³⁶ Por. J. ORZESZYNA, *Sakrament pojednania i pokuty*, Kraków 1993, s. 94.

³⁷ *OP*, n. 18.

³⁸ Tamże.

³⁹ Por. *KPK*, kan. 981.

⁴⁰ *KKK*, n. 1428.

⁴¹ Por. M. Hinc, *Proszę ojca, chciałbym inną pokutę*, List 25(2010) nr 3(305), s. 37.

⁴² Por. D. Kowalczyk, *Wyznaczanie „pokuty” w konfesjonale*, w: J. Augustyn (red.), *Sztuka spowiadania...*, s. 185.

⁴³ R. Sobański, *Kilka uwag do tematu „prawo a miłosierdzie”...*, s. 153.

Po nałożeniu czynu pokutnego, *który penitent przyjmuje, aby zadośćuczynić za popełnione grzechy i poprawić swoje życie*⁴⁴, spowiednik raz jeszcze zachęca go do okazania żalu. Penitent może go wyrazić słowami modlitwy proponowanymi przez rytuał: *Boże, bądź miłościw mnie, grzesznemu*⁴⁵ albo własnymi słowami. Ważne jest zwrócenie uwagi na zapis rytuału, że spowiednik nadaje czyn pokutny⁴⁶. Jest to dyspozycja sugerująca, że nadawana pokuta nie powinna ograniczać się tylko do jakiejś formy modlitwy, ale zakłada spełnienie zadania, zwłaszcza o charakterze uczynku miłosierdzia. Taka forma pokuty z natury swojej wymaga zwiększonego nakładu sił penitenta, co pozwala mu bardziej zaangażować się w działanie łaski miłosierdzia⁴⁷.

Rubryki obrzędów jasno określają dalszy przebieg sprawowania sakramentu pokuty. Po wyrażeniu przez penitenta żalu, szafarz sakramentu wypowiada formułę absolucji z uniesioną w jego kierunku prawą ręką, czyniąc nad nim znak krzyża⁴⁸. Gest podniesionej prawej ręki sięga korzeniami tradycji biblijnej i ma swoją głęboką wymowę. Bóg troszczy się o tych, którzy znajdują się po jego prawej stronie, a więc o tych, których może nazwać swoimi przyjaciółmi. Prawa ręka jest silniejsza od lewej i jest ona symbolem potęgi i mocy Bożej⁴⁹. Dlatego *wyciągnięcie rąk oraz znak krzyża uczyniony nad penitentem wyrażają, że w tym momencie skruszony i nawrócony grzesznik spotyka się z mocą i miłosierdziem Boga*⁵⁰. Gest ten stanowi również znak bezwarunkowej miłości i akceptacji penitenta ze strony Boga⁵¹.

Prawda o miłosierdziu Bożym obecna jest również w treści formuły absolucji, która ma charakter dialogowy i składa się z dwóch ściśle połączonych ze sobą części: *Bóg, Ojciec miłosierdzia, który pojednał świat ze sobą przez śmierć i zmartwychwstanie swojego Syna i zesłał Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów, niech ci udzieli przebaczenia i pokoju przez posługę Kościoła oraz I ja odpuszczam tobie grzechy w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego*, na co penitent odpowiada: *Amen*⁵². Jej treść wskazuje na źródło pojednania grzesznika, którym jest *Bóg, Ojciec miłosierdzia*⁵³. Tajemnica Bożego miłosierdzia jest ukazana w kolejnych słowach, które przedstawiają wydarzenia historii zbawienia. W ich obszar wpisuje się misterium pojednania człowieka z Bogiem. Całe dzieło Jezusa nieustannie wyraża miłosierdzie Ojca. Do Niego należy zbawcza inicjatywa, gdyż *On pojednał świat ze sobą, przez śmierć i zmartwychwstanie swojego Syna*⁵⁴. Miłosierdzie Ojca ujawnia się nie tylko w wydarzeniach paschalnych Chrystusa,

⁴⁴ *OP*, n. 44.

⁴⁵ Tamże, n. 45A. Dodatkowo obrzędy proponują jeszcze 11 różnych tekstów w formie krótkiej modlitwy, wyrażających żal za popełnione grzechy, wśród których połowa odnosi się lub wprost została zaczerpnięta z Pisma Świętego. Por. *OP*, n. 45B-C oraz *OP*, nr.82-90.

⁴⁶ Tamże, n. 44.

⁴⁷ Por. J. Płatek, *Sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania...*, s. 265.

⁴⁸ Por. *OP*, n. 46.

⁴⁹ Por. J. B. Brunon, *Prawica* w: X. Leon-Dufour (red.), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1994, s. 768.

⁵⁰ Jan Paweł II, *ReP*, n. 31.

⁵¹ Por. A. Grün, *Spowiedź*, Kraków 2005, s. 60.

⁵² *OP*, n. 46.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże; por. B. Mokrzycki, *Kościół w oczyszczeniu*, Warszawa 1986, s. 65.

ale także w tajemnicy Ducha Świętego, ponieważ jak pojednał wszystko przez śmierć swego Syna, tak też zesłał Ducha Świętego⁵⁵.

Obrzędy zawierają jeszcze inną formułę rozgrzeszenia, bardziej rozbudowaną, składającą się z czterech części. Po każdej z nich penitent odpowiada *Amen*, co wskazuje na dialogiczny charakter liturgii⁵⁶. Ta forma ma charakter alternatywny w *Obrzędzie pojednania wielu penitentów z ogólną spowiedzią i rozgrzeszeniem*. Cała formuła opiera się na słowach absolucji powszechnie używanych podczas udzielania penitentowi rozgrzeszenia. W szerszy sposób prezentuje poszczególne etapy historii zbawienia oraz mocniej wskazuje na źródło miłosierdzia. Jest ono darem Boga, czego wyrazem jest kolejna część formuły rozgrzeszenia. Zawiera ona istotne wyrażenie, przez które kapłan mocą swoich święceń i otrzymanej jurysdykcji⁵⁷ dokonuje aktu przebaczenia grzechów: *I ja odpuszczam tobie grzechy w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego*⁵⁸, kreśląc w tym czasie nad penitentem znak krzyża świętego.

Zakończenie

Spotkanie penitenta ze spowiednikiem na drodze sakramentalnej pokuty przynosi owoc pojednania we wszystkich jego wymiarach, zburzonych wcześniej przez rzeczywistość grzechu. Cały proces nawrócenia i uzyskany dar utraconej harmonii jest możliwy dzięki przebaczącej i miłosiernej miłości Boga. Ona stanowi przyczynę skuteczności sakramentu pokuty, w którym urzeczywistnia się tajemnica pojednania. Każdy moment celebracyjny sakramentu pokuty i pojednania jest bowiem afirmacją Bożego miłosierdzia.

⁵⁵ OP, n. 46; por. B. Mokrzycki, *Kościół w oczyszczeniu...*, s. 66.

⁵⁶ *Bóg Ojciec, który nie chce śmierci grzesznika, lecz aby się nawrócił i żył, i który pierwszy nas umiłował i zesłał Syna swego na świat, aby świat był przez Niego zbawiony, niech wam okaże swoje miłosierdzie i udzieli pokoju i Pan nasz, Jezus Chrystus, który został wydany za nasze grzechy i zmartwychwstał dla naszego usprawiedliwienia, i który zesłał Ducha Świętego na swoich apostołów, aby otrzymali władzę odpuszczania grzechów, niech przez naszą postugę uwolni was od złego i napełni Duchem Świętym, i Duch Poczieszyciel, dany nam na odpuszczenie grzechów, w którym mamy dostęp do Ojca, niech oczyści wasze serca i oświeci swym blaskiem, abyście głosili dzieła potęgi Tego, który was powołał z ciemności do swego przedziwnego światła, i na koniec I ja odpuszczam wam grzechy w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.* Zob. OP, n. 64.

⁵⁷ Por. KPK, kan. 966 § 1.

⁵⁸ OP, n. 46.